

POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania Zespołu Opieki Zdrowotnej w R.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym i składki,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 20 czerwca 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie oddalił apelację Zespołu Opieki Zdrowotnej w R. od wyroku Sądu Okręgowego w R., oddalającego odwołanie tego Zespołu od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. stwierdzającej, że zainteresowana jego pracownica podlega ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu u tego płatnika z tytułu wykonywania umowy zlecenia zawartej z innym niż pracodawca płatnikiem składek, w ramach której wykonywała pracę na rzecz Zespołu Opieki Zdrowotnej w R., z którym pozostawała równocześnie w stosunku pracy i ustalających podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia.

Zespół Opieki Zdrowotnej w R. wywiódł skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji, zarzucając naruszenie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych „w zakresie stosowania go do umów

cywilnoprawnych zawartych przez samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej z osobami trzecimi na podstawie art. 35 i 35a ustawy z dnia 30 sierpnia 1990 r. o zakładach opieki zdrowotnej, w których to umowach osoby trzecie do realizacji takich umów posługują się pracownikami zakładu opieki zdrowotnej”.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania z uwagi na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, sformułowane jako pytanie o to, „czy art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie stosowania go do umów cywilnoprawnych zawartych w trybie i na podstawie art. 35 i 35a ustawy z 30 sierpnia 1990 roku o zakładach opieki zdrowotnej przez samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej z podmiotami trzecimi, w których to podmioty trzecie do realizacji takich umów posługują się pracownikami zakładu opieki zdrowotnej nie pozostaje w kolizji z innymi przepisami rangi ustawowej tj. ustawą o zakładach opieki zdrowotnej i ustawą o finansach publicznych. Jeżeli zaś powyższa kolizja występuje - to powstaje kolejne istotne zagadnienie prawne, które przepisy oraz w oparciu jakie reguły kolizyjne winny mieć zastosowanie”. Zdaniem skarżącego, „w niniejszej sprawie regulacją szczególną, uwzględniającą specyfikę funkcjonowania podmiotów leczniczych (czego wyrazem jest niewątpliwie ustawowe uregulowanie zasad tworzenia i funkcjonowania takich podmiotów w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej) jest w stosunku do art. 8 ust. 2a ustawy systemowej – regulacja przewidziana w art. 35 i 35a ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Konsekwencją powyższego jest niemożność stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej do umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych – zwłaszcza w sytuacji, gdy przyjmującym zamówienie jest podmiot trzeci (niebędący pracownikiem udzielającego zamówienie). W przeciwnym razie dochodzić będzie do nieracjonalnego i nieoszczędnego wydawania środków publicznych, a w konsekwencji łamania podstawowych zasad ustaw o finansach publicznych i zakładach opieki zdrowotnej”.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance wymienionej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż skarżący wskazał na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występujące w sprawie zagadnienie prawne wymaga sformułowania takiego zagadnienia oraz przedstawienia argumentów prawnych, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Nie istnieje przy tym możliwość stwierdzenia, że w sprawie występuje zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prawnej prezentowanej przez skarżącego i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że w świetle art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.), pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (por. np. uchwałę z 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46 oraz wyrok z 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117), a teza ta jest aktualna także w stosunku do pracowników wykonujących taką pracę na podstawie umowy zlecenia (por. np. wyroki z 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824; z 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727 oraz z 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266). W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy, w tym na wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lutego 2014 r., I UK 323/13, OSNP 2015 nr 5, poz. 68). Takie stanowisko Sąd Najwyższy prezentuje jednolicie także odnośnie do wykonywania pracy na rzecz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej przez ich pracowników w ramach umów cywilnoprawnych zawieranych z podmiotami przyjmującymi zamówienie na udzielanie świadczeń zdrowotnych od publicznego zakładu opieki zdrowotnej (por. np. powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 323/13). W tym zakresie nie występuje więc w sprawie istotne zagadnienie prawne, ponieważ nie jest to problem nowy, a skarżący nie wskazał na żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego. Okolicznością taką nie jest bowiem przedstawiona jako zagadnienie prawne domniemana kolizja art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w znaczeniu ustalonym jednoznacznie i utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, z przepisami art. 35 i art. 35a obowiązującej przed 1 lipca 2011 r. ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 14, poz.

89 ze zm.), czy z art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1870 ze zm.).

O kolizji norm prawnych, z których jedna jest ogólna, a druga szczególna, można mówić wtedy, gdy istnieje tzw. zbieg norm, a więc gdy hipotezy obu norm pokrywają się. Ma to miejsce w sytuacji, w której ten sam stan faktyczny odpowiada więcej niż jednej normie prawnej. Jeżeli zatem co najmniej dwie normy w swych hipotezach zawierają wszystkie elementy tego stanu faktycznego, to za przepis szczególny uznaje się ten, którego hipoteza jest węższa (por. uchwałę składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1960 r., 1 CO 45/59, OSN 1961 nr 1, poz. 1). Rozważając sprawę z tego punktu widzenia, nie można mieć wątpliwości, że przepisy art. 35 i 35a ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie pozostawały w żadnej kolizji. Zakresy ich hipotez nie pokrywały się. Przepisy art. 35 i 35a ustawy o zakładach opieki zdrowotnej dotyczyły bowiem umowy o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne, którą samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej może zawrzeć z innym podmiotem (w tym z niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej), który zobowiązuje się do wykonania zadań publicznego zakładu opieki zdrowotnej w zakresie udzielonego zamówienia i na zasadach określonych w umowie. Podwykonawca zaś może realizować udzielone zamówienie przez osobę третią, jeżeli umowa o udzielenie zamówienia tak stanowi (art. 35 ust. 2 zdanie drugie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej). Przepis art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dotyczy właśnie tej osoby trzeciej, tj. wykonawcy umowy cywilnoprawnej zawartej z nim przez przyjmującego zamówienie na świadczenia zdrowotne, tj. zupełnie innego stosunku prawnego niż umowa o udzielenie zamówienia na te świadczenia. Tym bardziej nie ma podstaw do stwierdzenia, że art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pozostaje w jakiegokolwiek kolizji z art. 44 ust. 3 ustawy o finansach publicznych, skoro ten ostatni przepis dotyczy sposobu, wysokości i terminów dokonywania wydatków publicznych, a nie pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych.

Jedynie na marginesie odnosząc się do twierdzenia skarżącego, że stosowanie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych do umów

zawieranych przez przyjmującego zamówienie z pracownikiem publicznego zakładu opieki zdrowotnej prowadzi do „nieracjonalnego i nieoszczędnego wydawania środków publicznych, a w konsekwencji łamania podstawowych zasad ustaw o finansach publicznych i zakładach opieki zdrowotnej”, wypada powtórzyć za motywami wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 323/13, że nie można przyjąć, że pracodawcy nie obciążają skutki finansowe w postaci obowiązku częściowego pokrycia, z własnych środków, kosztów składek na obowiązkowe ubezpieczenia pracownika, wynikające z korzystania - z pominięciem zasad reglamentacji czasu pracy - z efektów jego pracy świadczonej na rzecz pracodawcy w ramach dodatkowej umowy cywilnoprawnej zawartej z pośrednikiem. Dla uniknięcia lub złagodzenia tych skutków pracodawca - zlecając osobie trzeciej (zleceniodawcy pracownika) wykonanie określonych usług - powinien skalkulować, iż będzie na nim ciążył obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne pracownika, w szczególności gdy świadczeniodawca, który zawarł umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej z Narodowym Funduszem Zdrowia i udzielił w ramach tej umowy zamówienia na świadczenia zdrowotne, opłaca wykonanie tego zamówienia przez podwykonawcę z uzyskanych od Funduszu środków publicznych. Należy też podzielić pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, że - ponieważ stosownie do art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przychód z tytułu umowy, o której stanowi art. 8 ust. 2a tej ustawy, jedynie „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy - pracodawca może dokonać ich potrącenia ze środków pracownika uzyskanych u niego.

Biorąc to pod uwagę, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie zdołał przekonać o potrzebie rozpoznania jego skargi kasacyjnej, wobec czego postanowił jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).